

# VNM, ProPejn

Moja kariera, bo tak to już się nazywa teraz  
Drugi próg podatkowy, państwo hajs mi zabiera  
Kiedyś robią nam trzeci, pengi tej tyle zbieram  
Kwit za ultra skill na ustach jak Killa Kela  
Na klipie nieraz te modelki jak Izabella  
Te ziomki z bloku wąpili kiedyś i chciałbym widzieć ich miny teraz  
Skąd pochodzę, na typa jak ja z tym kwitem teraz patrzyliśmy jak na milionera  
Od stresu tu pod oczami te śliwy poźółkły, mirabela  
Ale za to, te, kurwa, flow tu płynie teraz jak Primavera  
Serio, weź typie pokaż tu mi rapera  
Co tyle różnych tu styli przelał na jedno CD, omiń Pitera  
SoDrumatic na bicie teraz potrafi wszystko, ja pod wszystko tu nawinę teraz  
2k13 - skillów era, daj nawet dubstepowy bit Auera  
V propan, jestem dla gry paliwem teraz  
Dla podziemia, bo znajdziesz go w małych kuchenkach i grillach nieraz  
Dla mainstreamu, bo znajdziesz go też w busach, lokomotywach nieraz  
Dobra już się najadłem, ciekawe kto to, kurwa, pozmywa teraz

Po E:DKT zostałem pro w tej grze,  
Buzz nadal jak rój pszczół  
ProPejn, czyli pain pro, ta, czyli mój ból  
Ufam ludziom, a w tym biznesie to szwindle klasa  
Zrobiłeś w chuj mnie raz, drugi nie zrobisz jak hit ex-Nasa  
W korpo, gdy chcieli dać mi pracę innych, byłem asertywny  
Bo, kurwa, za płacę z pizdy nie będę dokładnym nigdy  
A w rapie asertywność zero  
A gadka typów od feat'ów to relatywna szczerowość  
Oswajam się z tym dopiero, jesteś coraz mocniej famous  
To z dnia na dzień prawdziwych gości mniej jest  
Gra wita, taki przenośny Play jest  
I twój przyjaciel staje się menedżerem  
I to klasa, ale prócz trasy widzicie siebie niewiele  
Pamiętam jak od wtorku dni liczyłem do piątku, tu do chillout'u  
Dziś do chillout'u liczę od piątku do poniedziałku  
Ale ten stan ducha, nim przeminie chłonę go  
Jaki by nie był, kocham ten stan - Eminem Oregon, tak

Stając się pro, nie byłem tu  
Jedynym pro, reszcie skoczył do szyi pitbull  
V, ProPejn, czyli pain pro, czyli ich ból  
Mówiąc tu o pro, zczaj, na myśli mam sos  
Ta, bo ze skillem pro to w underze już mogę kłaść wszystkich na stos  
Dlaczego ich boli pro, z E:DKT zmieniłem grę A.K.A  
Jeżeli ich gra to kupony, to będzie w niej pengi mniej  
Bo ludzi widzą, że gramy tu coś, co sami kochamy tu, bo  
Przyzwyczajmy ich do zmiany ich, a nie ruchamy tymi samymi latami na sos  
Ty, oni wiedzą to, że nie piszę tego, bo kończy już mi się hajs  
Ty, oni wiedzą to, że nie piszę tego, bo kończy już mi się czas  
Ich zaufania, ty, tu nie można kupić, twój respekt do nich - to widać na płytach  
Jeżeli chcesz ich co rok ogłupić, twoja ksywka tutaj zacznie znikać  
I chętnie popatrzę na to, bo wiem, ile tu spędzam, żeby to miało straszną jakość  
Żeby tu w lustro patrzeć z dumą, nie patrzeć jakoś  
I żeby tu tej monarchii na mic'u zgasł ten patos  
V, 2013 ma to  
ProPejn